

**Edward Schnayder**

## Mapa nośnikiem kultu polskiego patrona pielgrzymów<sup>1</sup>

W październiku i listopadzie 1981 r. pracowałem na stypendium w Bibliotece Księcia Augusta (Herzog August Bibliothek, dalej - w skrócie - HAB) w Wolfenbüttel, w ówczesnych Niemczech Zachodnich<sup>2</sup>. Małe to a skądinąd zabytkowe i uroczne miasteczko leży ok. 15 km na południe od Brunzwiku. Jego wspomniana wyżej biblioteka jest stosunkowo niewielka<sup>3</sup>. Powstała w wyniku zbierackiej pasji głównie XVI- i XVII-wiecznych miejscowych książąt z linii Brunzwik-Wolfenbüttel. Dziś jest jedną z najcenniejszych niemieckich książnic, zwłaszcza w dziedzinie szeroko rozumianej historii kultury, głównie średniowiecza, odrodzenia i baroku, zawiera też niewielkie ale wyborne zbiory kartograficzne<sup>4</sup>.

W Wolfenbüttel zajmowałem się właśnie katalogowaniem drukowanych poloników kartograficznych, wydanych przed 1800 r. Przeglądając kiepski, bo niezwykle skrótowy, ówczesny kartkowy katalog kartograficzny natrafiłem m.in. na zdawkowy opis mapy, datowanej bardzo luźno i nieprecyzyjnie na XVIII w. Mapa dotyczyła austriackiej prowincji jezuitów. Mogła więc - gdyby rzeczywiście została wydana po I rozbiorze Polski z 1772 r. - odnosić się również i do naszego kraju, a ściślej mówiąc do południowej części historycznej Małopolski, przemianowanej przez austriackich zaborców na Galicję<sup>5</sup>.

Po zapoznaniu się z samą mapą okazało się jednak, że jest związana - chciałoby się powiedzieć, niestety - tylko z rdzenną jezuicką prowincją austriacką (która od południowo-niemieckiej oddzieliła się w 1562 r. a obejmowała także całe Węgry) - i to sprzed pierwszego rozbioru Polski w roku 1772<sup>6</sup>. Jej twórcą był, jak już wiemy<sup>7</sup>, austriacki jezuita o. Johann Baptist Mayr<sup>8</sup>. Jego mapa jest luźnym, jednoarkuszowym, niedatowanym miedziorytem, częściowo pokolorowanym ręcznie, o skali ok. 1:1 700 000<sup>9</sup> i rozmiarach 55,8 x 38,5 cm (wraz z objaśnieniami 48,3 cm)<sup>10</sup>. Ujęta jest w podwójne ramki: zewnętrzną i wewnętrzną. Nie ma siatki kartograficznej, tylko pomiędzy ramkami zaznaczone są stopnie (co 1 stopień) oraz minuty (oznaczone na ramce wewnętrznej co 5'). Powierzchnia mapy jest bogato zagospodarowana. Poza właściwym jej polem, z rysunkiem kartograficznym, usytuowanym w środku - w górze, ponad nim, po prawej stronie, znajduje się trójkątna a opierająca się o róg

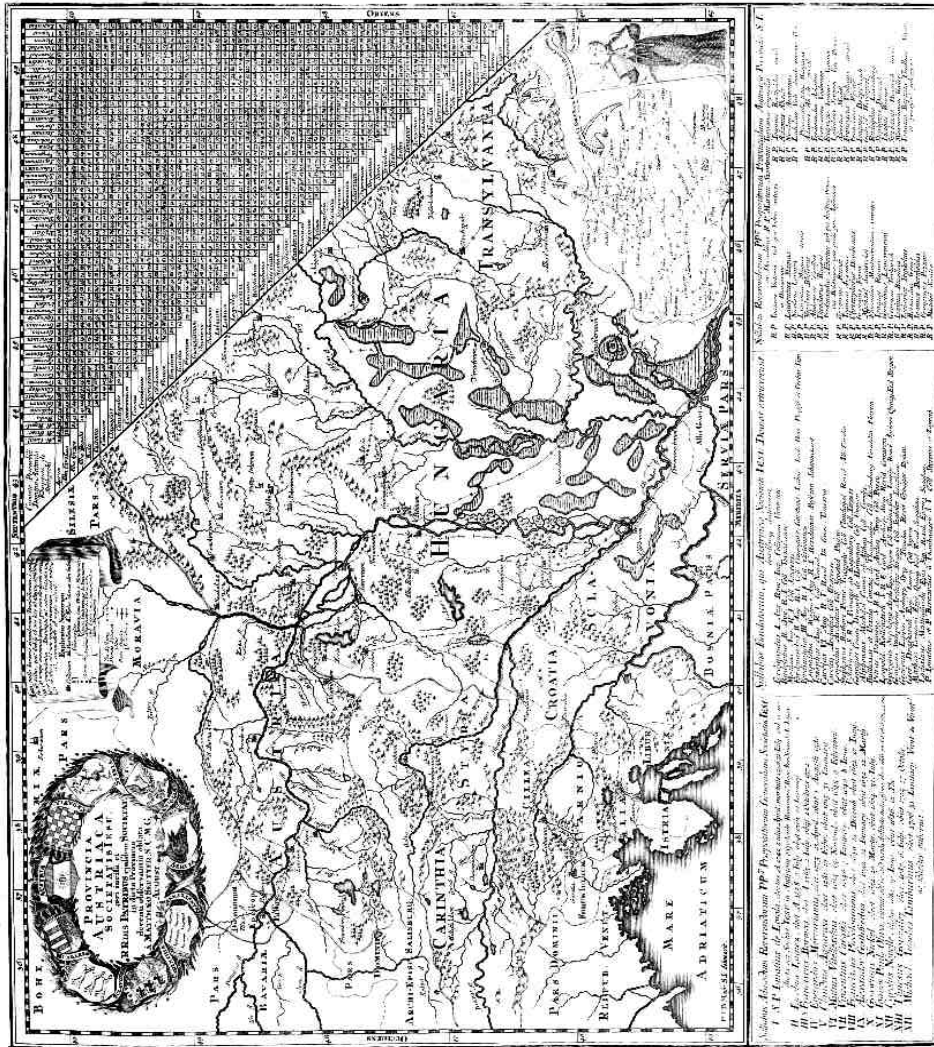
mapy tabela odległości miejscowości na terenie prowincji. Po lewej stronie tej tablicy, u góry, widnieje napis oznajmiający, czym staraniem została sporządzona: „*Currante Praenobili /Domino Antonio /Khappus /de Steinpichl*”<sup>11</sup>. Środek zaś owej góry arkusza zajmuje legenda mapy, umieszczona na środku długości szerokiej wstęgi, wijącej się po obu bokach. Znaki legendy wykraczają zresztą poniżej tego środka wstęgi. Lewą natomiast stronę góry wypełnia tytuł mapy w kartuszu o kształcie wieńca dożynkowego. Na wstęgach owijających się wokół tego wieńca umieszczone są herby krain austriackiej prowincji Towarzystwa Jezusowego: u góry - Austria (herb prowincji TJ), z prawej właściwe herby: Chorwacji, Styrii, Karnioli (tj. Krainy, jednego z trzech historycznych regionów dzisiejszej Słowenii, z Lublaną jako stolicą), Serwii (czyli Serbii), z lewej - także: Węgier, Sklawonii (czyli Sławonii, północno-wschodniej prowincji Chorwacji), Karyntii i Siedmiogrodu.

Zaś dół mapy, powyżej jej ramki wewnętrznej, zajmuje napis, ułokowany w lewym rogu: „*P(ater) J(ohannes) B(aptista) Mayr S(ocietatis) I(esu) delineavit*”. Za to po prawej stronie znajduje się owalna, obwiedziona wtkami, schematyczna mapka całej prowincji, z prostymi - na ogół - kreskami łączącymi ważniejsze jej miejscowości wraz z odległościami pomiędzy nimi podanymi w milach. Natomiast sam prawy róg tego dołu wypełniają dwie postacie, zresztą nieznanego autora, a do tego artystycznie niewysokiego lotu. Jedna z nich jest w sutannie.

Wzdłuż mapy, pomiędzy jej ramkami zewnętrznymi i wewnętrznymi, wypisane są po łacinie nazwy kierunków świata: „*Septentrio*”, „*Oriens*”, „*Meridies*” i „*Occidens*”.

Z elementów środowiska fizycznego zaznaczono na mapie góry (w postaci kopczyków), wody (rzeki, jeziora, moczary i morze) oraz lasy. Granice administracyjne naniesiono liniami kropkowanymi. Dodano też nazwy krain oraz miejscowości, przy czym podkreśleniem oznaczono te z nich, które posiadają kolegia TJ (i to z podaniem zakresu nauczania w nich). Nie zapomniano również o uwypukleniu miejscowości z uniwersytetami. Z dzieł człowieka wykreślono też drogi pocztowe, z zaznaczonymi stacjami pocztowymi i określeniem częstotliwości kursowania poczty.

Poniżej dolnych ramek mapy właściwej, wzdłuż całej jej długości, też w ramach (ale pojedynczych, stanowiących przedłużenie ramek zewnętrznych mapy) widnieje tekst w trzech kolumnach, przedzielonych pionowymi pojedynczymi liniami. Lewą kolumnę zajmuje spis generałów jezuitów, numerowanych rzymskimi cyframi od I do XIV („*Syllabus Admodum Reverendorum PP(atr)u(m) Praepositorum Generalium Societatis Iesu*”), środkową - spis dobroczyńców austriackiej prowincji zakonu, obejmujący 24 nazwiska („*Syllabus Fundatorum, qui Austriacae Societati Jesu Domos extruerunt, /éasdémq(ue) datarunt*”) i wreszcie prawą - spis przełożonych austriackiej prowincji TJ („*Syllabus Reverendorum PP(atr)u(m) Praepositorum Provincialium Austriacae Provinciae SJ /ex Decadibus R(everendissimi) P(atris) Martini Szentivani*<sup>12</sup> *Tyrnaviae impressis*”). Spis ten dzieli się z kolei na dwie mniejsze i niczym nie przedzielone kolumny nazwisk, w lewej - 23, w prawej - wyraźnie mniej-



J. B. Mayr, Provincia austriaca Societatis Iesu...  
(ok. 1.700.000, Augsburg, ok. 1742, Matthäus Seutter).  
Całość mapy w zmniejszeniu.

szej - 20, przy czym znajdujące się na samym dole to: „*R(everendissimus) P(ater) Ioannes Baptista Thullner. Vivat, /et prosperè gubernèt (!)*”. Dodajmy jeszcze, że przy żadnym z tych nazwisk nie ma daty objęcia władzy przez ich nosicieli.

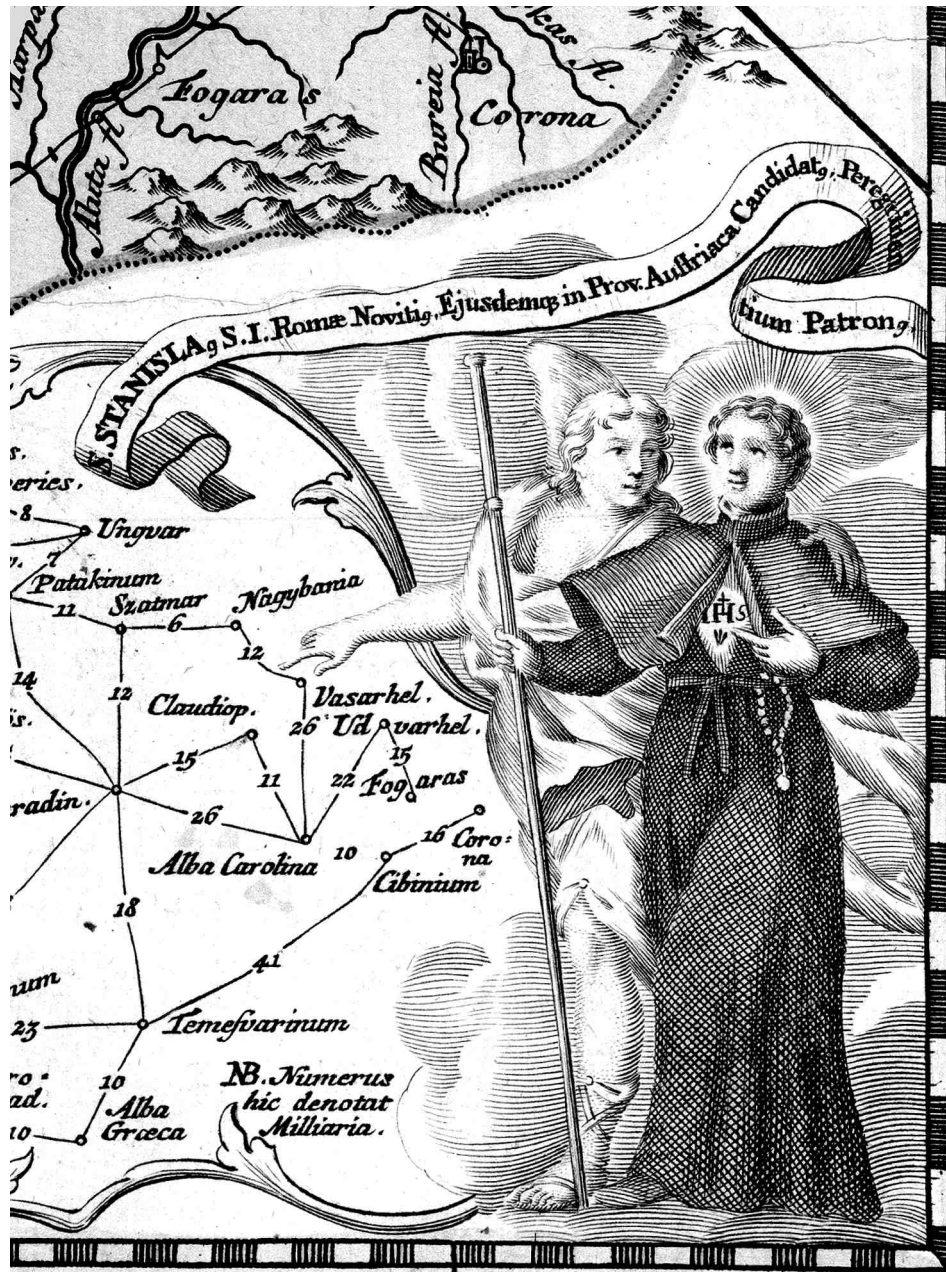
To ostatnie nazwisko najostrożniej ale i najpewniej wyznacza datę „post quam” sporządzenia (ale nie wydania) naszej mapy. Bowiem o. Johann Baptista Thullner<sup>13</sup>, jako ostatni z 43 do owego czasu przełożonych austriackiej prowincji jezuickiej, wymienionych przez wspomniany wyżej spis, kierował tą prowincją w latach 1727-1731<sup>14</sup>. Spis stwierdza ponadto, że Thullner „*żyje i pomyślnie rządzi*”. Mapa musiała więc powstać w okresie nie tylko przed jego śmiercią, która - jak wiemy - nastąpiła w r. 1747, ale i w czasie jego przełożenia nad prowincją austriacką. Dalsze uściślenie tego okresu umożliwiają dwa przywileje, jakie uzyskał Seutter<sup>15</sup> i którymi - od czasu ich otrzymania - zwykł był się chwalić na swoich mapach. Informacja o drugim (w czasowej kolejności) z nich ulokowana jest pod dolną ramką i głosi: „*Cum gratia et Privilegio S(acri) R(omani) I(mperii) Vicariatus in Partibus Rheni, Sveviae et Juris Franconici*”. Wiemy skądinąd, że Seutter, rytownik i wydawca tej mapy, przywilej ów dostał dopiero za czasów regencji<sup>16</sup> w latach 1740-1742<sup>17</sup>. Obowiązywał on tylko w okresie jej trwania bo potem - po jej zakończeniu - powinien wejść w moc dawniej i w normalnych czasach uzyskany przywilej (o którym poniżej) - „*cesarskiego geografa*” - przedłużony przez nowego już cesarza. Natomiast wiadomość o chronologicznie pierwszym z tych dwóch wspomnianych przywilejów nie pojawia się w ogóle, o dziwo, na mapie. Chodzi o w/w tytuł „*cesarskiego kartografa*”, jaki Seutter wyjednał sobie od Karola VI ok. 1731 r. Odtąd drukował na swoich mapach jego skrót: „*Geographus S(acrae) C(aesareae) M(aiestatis)*” lub: „*S. C. M. G(eographus)*”. Ten brak na mapie tego właśnie, czasowo przecież - jak wiemy - wcześniejszego przywileju tłumaczy chyba, paradoksalnie, obecność przywileju drugiego, tego z lat 1740-1742. Panowało wtedy bowiem w Rzeszy bezkrólowie (interregnum, o którym była już mowa wyżej w przypisie nr 17) i nie było formalnego cesarza. Prawdopodobnie dlatego więc nie wypadało przechwalać się przywilejem udzielonym przez zmarłego cesarza, który to przywilej mógł nie być potwierdzony przez nowego władcę. Ale to tylko przypuszczenie.

Podsumowując, wypada więc stwierdzić, że „*terminus ante quem*” wyznacza rok 1742, że więc mapa została sporządzona, a potem opublikowana najprawdopodobniej w okresie mniej więcej 1727-1742. Ten długi czas sprawia wrażenie, że gotowa w czystym sensie mapa czekała na druk - nie wiadomo dlaczego - maksymalnie aż ok. 16 lat. Dziwi więc okoliczność, że nie skorzystano z tej sposobności i nie uzupełniono listy przełożonych prowincji - następców Thullnera, których daty przejęcia władzy znamy precyzyjnie: Franciscus Molindes - 19 IV 1731, Willibald Krieger - 26 XI 1736, Antonius Vanossi - 8 V 1740 i wreszcie Mathias Pock, który nastąpił już po zajmującym nas tu okresie, bo 23 I 1744<sup>18</sup>.

Nie wchodząc dalej w niejasności i zawłości wieku mapy, które - szczerze mówiąc - nie są tu dla nas zbyt istotne, trzeba jednak wyraźnie podkreślić z naszego, polskiego, punktu widzenia, że jej elementem najbardziej frapującym jest taki - zupeł-

nie zresztą niekartograficzny - jej szczegół, jak wspomniana już wyżej enigmatyczna postać męska w prawym dolnym rogu, której towarzyszy niewątpliwy anioł. Stojąca, z lekko wysuniętą prawą nogą, ubrana jest ona w czarną sutannę z peleryną i przepasana pasem zakonnym, z którego zwisa krótki różaniec; na piersiach ozdobiona jest jezuickim trójkątem z inicjałami „IHS”. Postać wskazuje nań prawym, ugiętym w łokciu ramieniem. W wyciągniętym natomiast lewym dzierży kij pielgrzymi. Za postacią widoczna jest niepełna, bo częściowo postacią tą przysłonięta, sylwetka anioła, obejmująca prawe ramię człowieka swoim prawym ramieniem. Lewe ramię anioła jest wyciągnięte i wskazuje ku przodowi, wchodząc w głąb pobocznej schematycznej mapki odległości miejscowości. Zza głowy anioła wysuwa się tylko jego rachityczne lewe skrzydło; prawe jest niewidoczne, bo zasłonięte aureolą promieniującą z głowy ludzkiej postaci. I wreszcie - co tu zresztą najważniejsze - ponad tymi obiema postaciami wije się wstęga z napisem: „*S(anctus) Stanisla(us) S(ocietatis) I(esu) Romae Noviti(us) Eiusdemq(ue) in Prou(incia) Austriaca Candidat(us), Peregrinantium Patron(us)*”.

Ponad wszelką wątpliwość chodzi tu o polskiego świętego z XVI w., Stanisława Kostkę, który zmarł w Rzymie jako jezuicki nowicjusz. Tu nie można wprost nie przypomnieć osoby tego świętego, choć w zrozumiałym wielkim skrócie. Stanisław Kostka (1550-1568)<sup>19</sup> urodził się w Rostkowie pod Przasnyszem jako syn kasztelana zakroczymskiego Jana i jego żony, Małgorzaty Katarzyny z Kryskich. Pochodził więc z rodziny wielmożów, dobrze spokrewnionych, ale nie wysokiego szczebla i - jak to często na Mazowszu - niezbyt zamożnej. Zresztą w sto lat po urodzinach Stanisława jego ród zniknął z historii kraju. W czternastym roku życia rodzice wyprawili go wraz ze starszym bratem Pawłem i nauczycielem (czyli - jak wtedy mówiono - preceptorem) Bilińskim do Wiednia, gdzie pobierał nauki w gimnazjum cesarskim, kierowanym przez jezuitów. Był uczniem pilnym, poważnym, inteligentnym i skłonny do refleksji. Wcześniej też pojawiło się powołanie - chciał wstąpić do Towarzystwa Jezusowego. Natrafił jednak na zdecydowany sprzeciw rodziny, zwłaszcza ojca, który wymarzył sobie dostojęstwa dla synów. Wobec tego Stanisław uciekł w sierpniu 1567 r. z gimnazjum i pieszo (stąd na mapie kij pielgrzymi w jego ręce i określenie „*patron wędrujących*”) dotarł do bawarskiej Dylingi (niem. Dillingen)<sup>20</sup>. Tam trafił do Piotra Kanizego (Kanizjusza)<sup>21</sup>, który właśnie niedawno, bo w 1563 r., przejął na rzecz jezuitów istniejący tam od 1553 r. uniwersytet. Ten ówczesny prowincjał południowoniemieckich jezuitów, sam zresztą później kanonizowany, bardzo szybko rozpoznał zalety Stanisława<sup>22</sup>, dostrzeżone już zresztą uprzednio przez wychowawców w Wiedniu. Liczył się jednak z protestami rodziny, która mogła zaszkodzić przedniej straży jezuitów w Polsce, co dopiero osiadłych na Warmii, w Braniewie, pierwszej placówce TJ na naszych ziemiach, założonej w roku 1564<sup>23</sup>. Wysłał go więc do Rzymu, do generała zakonu Franciszka Borgiasza (Borgia)<sup>24</sup>, wystawiając przy tym młodemu człowiekowi wspaniałe świadectwo: „*Nos de illo praeclara speramus*” (= spodziewam się po nim rzeczy znamienitych). Wraz z dwoma towarzyszami Stanisław dostał się w październiku tego roku do Rzymu. Borgiasz skierował go do nowicjatu zakonnego przy kościele św. Andrzeja na Kwirynale. Tam Stanisław znowu zabłys-



Postać św. Stanisława Kostki wraz z aniołem - prawy dolny róg mapy.

czał, przejawiając specjalnie - zresztą przez całe swoje krótkie życie - wielką cześć dla Maryi Panny. A jaką cieszył się wtedy opinią wśród współtowarzyszy, niech zaświadczy przykład Klaudiusza Aquavivy (1543-1615), włoskiego księcia i późniejszego generała jezuitów, którzy zresztą pod jego władzą przeżyli okres swojej świetności, gdy w starości wspominał ze wzruszeniem tego czarującego kolegę z lat młodości. Jednak już zaraz następnego roku Stanisław zapadł na malarię i po kilku dniach choroby umarł w Rzymie w nocy z 14 na 15 sierpnia 1568 r., mając zaledwie 18 lat i to zanim zdążył złożyć śluby i zostać kapłanem.

Jego kult zrodził się natychmiast i to zupełnie spontanicznie. Z miejsca też spisano kilka relacji o jego świętości; jedną z nich skreślił Stanisław Warszewicki (ok. 1530-1591), jego starszy towarzysz z nowicjatu, późniejszy znakomity jezuita polski, m. in. organizator w 1570 r. najpierw kolegium, a potem Akademii w Wilnie, której był rektorem w latach 1570-1578<sup>25</sup>. W kraju szerzył też bezzwłocznie kult Stanisława sam Piotr Skarga, który niedługo po jego śmierci wstąpił w Rzymie do jezuitów. Stanisław został beatyfikowany, jako pierwszy w ogóle jezuita, w 1605 r., a papież Benedykt XIII ogłosił go świętym 31 XII 1726<sup>26</sup>. W XIX wieku Stanisław został obrany samorzutnie patronem polskiej młodzieży, a potem młodzieży całego świata. Do dziś dnia jest jednym z najbardziej znanych na Ziemi świętych Polaków, przy czym pierwszym z dwóch - jak dotychczas przynajmniej - świętych polskich jezuitów. Drugim jest Andrzej Bobola (1591-1657).

Wróćmy jednak do mapy. Nie będzie błędem, jeżeli powiem, że jest ona przede wszystkim dziełem jezuitów - jak widzieliśmy dwóch Austriaków (w tym i właściwego autora) i jednego Węgra, bo Seutter ją tylko wyrył i wydał. Nie można się też dziwić, że Mayr, sam przecież jezuita, chciał się przy jej pomocy - w słusznej dumie - pochwalić jednym ze swoich konfratrów, a do tego jedynym - jak dotąd przynajmniej - świętym, którego formacja duchowa zaczęła się oficjalnie właśnie w kolegium wiedeńskim, a który zupełnie niedawno przed ukazaniem się mapy został w 1726 r. kanonizowany.

I wreszcie, na sam już koniec, wypada podkreślić, że tym sposobem omawiana tu mapa jest - naturalnie na uboczu swojej głównej, normalnej roli przestrzennego odtwarzania świata - bardzo rzadkim przykładem kartograficznego nośnika kultu świętego - do tego świętego z obcego kraju, a na dodatek - świętego, ustanowionego patronem pielgrzymowania, tak miłego tutaj naszemu sercu<sup>27</sup>.

### Przypisy:

<sup>1</sup> Jest to znacznie poszerzony, poprawiony oraz przetłumaczony (z niemieckiego na polski) odnośny fragment mojego artykułu pt. *Unbekannte oder wenig bekannte, Polen betreffende, gedruckte Landkarten aus den Sammlungen in Wolfenbüttel und Stockholm*, który ukazał się w „Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCXXXVIII (1994), Prace Historyczne z.111, Studia Germano-Polonica II, s.107-108.

<sup>2</sup> O niej zob. choćby np. *Lexikon zur Geschichte und Gegenwart der Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*, Wiesbaden 1992.

<sup>3</sup> HAB liczy ostatnio (stan pod koniec 1996) ok. 810 000 książek. Zob. „Herzog August Bibliothek. Jahresprogramm 1997”, Wolfenbüttel 1996, s.10.

<sup>4</sup> HAB ma ok. 20 000 map i atlasów. Zob. jw., s.11.

<sup>5</sup> Sygnatura: Herzog August Bibliothek, Kartensammlung - 33,21. Pełny tytuł mapy brzmi: „*P(ater) J(oannes) B(aptista) Mayr, S(ocietatis) I(esu), Provincia Austriaca Societatis Iesu, aeri incisa et RR(everen)d(issim)is Patribus eiusdem Societat(is) in dicta Provincia decenti observantia oblata a Matthaeo Seutter Chalcogr(apho) August(ae Vindelicorum)*”. Wspomniany tutaj Seutter to znany augsburski kartograf, rytownik i wydawca map Matthäus Georg Seutter sen. (1678-1756 lub 1757). O nim zob. np. *Lexikon zur Geschichte der Kartographie von den Anfängen bis zum Ersten Weltkrieg*, Wien 1986, t.2, s. 738-739. Nie wiem, czy mapa ta znajduje się w którymkolwiek ze zbiorów polskich. Natomiast obie odtworzone tutaj jej podobizny zawdzięczam uprzejmości p. Ulricha Koppa, bibliotekarza HAB, któremu na tym miejscu chcę serdecznie za to podziękować.

<sup>6</sup> Zgodnie z ówczesnym administracyjno-terytorialnym podziałem europejskich części zakonu jezuickiego, podane na mapie granice jego austriackiej prowincji pokrywały się ogólnie rzecz biorąc z ówczesnymi granicami monarchii austriacko-węgierskiej. Choć - co brzmi osobliwie - bez takich niemieckojęzycznych krajów dzisiejszej Austrii, jak Przedarlania (Vorarlberg), Tyrol i Salzburg - na zachodzie (wchodziły one bowiem w skład górno- czyli południowoniemieckiej prowincji TJ, utworzonej w r.1556), jak i pozaaustriackich - Śląska, Czech i Moraw - na północnym zachodzie. Czechy, Morawy i Śląsk oddzieliły się od prowincji austriackiej w 1623 r., tworząc jedną, odrębną, wspólną prowincję. Natomiast w wyniku grabieżczej wojny, zakończonej w 1742 r., Prusy zagarnęły lwia część Śląska, z wyjątkiem Opawskiego i Cieszyńskiego. Wtedy to, w 1754 r., wydzielono Śląsk pruski z prowincji czeskiej i utworzono nową, samodzielną prowincję śląską TJ. Tu trzeba też podkreślić, że na omawianej mapie nie ma podanych nazw prowincji TJ, leżących poza Austrią właściwą i Węgrami. Są tylko nazwy krajów i krain a raczej ich części (m.in. np. „Silesiae Pars”), a nie nazwy wyraźnie oznaczonej prowincji jezuickich. Z tego widać, że do datowania mapy nie można było wciągnąć daty powstania w/w prowincji śląskiej. Zob. Anna Fechtnerová, *Řektoři kolejf Tovaryšstva Ježíšova v Čechách, na Moravě a ve Slezsku do roku 1773*, Praha 1993, sv. I - Čechy, s.24, Národní knihovna v Praze. Miscellanea Monographia 4; Ladislaus Lukács, *Catalogus generalis seu nomenclator biographicus personarum Provinciae Austriae Societatis Iesu (1551-1773)*, Pars I, Romae 1987. Tam też zasięg terytorialny na dołączonej do tej części mapie, oddającej stan z 1773 r., tj. roku rozwiązania całego zakonu przez papieża Klemensa XIV - po s.12<sup>+</sup>. Zob. też *Lexikon für Theologie und Kirche*, 2.neubearb. Aufl. des Kirchlichen Handlexikons, Freiburg i.Br. 1933, t.5, mapa na s.330 (stan na 1764 r.) oraz *Synopsis historiae Societatis Iesu*, Lovanii 1950, kol. 680-681. Za wskazanie i życzliwe udostępnienie mi tej ostatniej pozycji chciałbym tu serdecznie podziękować o. prof. drowi Ludwikowi Grzebieniowi z krakowskiego kolegium jezuickiego.

<sup>7</sup> Zob. przypis nr 5.

<sup>8</sup> Johann Baptist Mayr urodził się w Wiedniu 9 lutego 1693, zmarł w Krems, naddunajskim miasteczku powyżej Wiednia, 25 stycznia 1760 r. Wstąpił do zakonu jezuitów 9 października 1708. Potem wykładał m.in. gramatykę, retorykę, filozofię i polemikę - najpierw w kolegium w Lublanie (dziś stolica Słowenii) a potem w różnych innych miejscowościach, pełniąc też obowiązki kaznodziei. Ostatecznie został przełożonym miejskiej kongregacji, a póź-



niej jej duchowym prefektem w Krems, gdzie też zmarł. Poza naszą mapą napisał 10 traktatów teologiczno-filozoficznych. O nim zob. m. in. Constantin Wurzbach, *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Österreich*, Wien 1868, t.18, s.138-139, poz. 68; *Bibliothèque de la Compagne de Jésus*. Neue Ausgabe von Carlos Sommervogel, Bruxelles 1894, t.5, kol. 819-820, poz. 7, jak również L. Lukács, *Catalogus generalis*, jw., Romae 1988, cz.II, s.973.

<sup>9</sup> Na mapie nie ma żadnej skali. Tutaj podano ją za w/w kartkowym katalogiem kartograficznym HAB. Jest ona z całą pewnością poprawniejsza od błędnej skali 1:700 000, jaka widnieje w opisie interesującej nas tu mapy w drukowanym katalogu *Mapová sbírka B. P. Molla v Universitní knihovně v Brně*, Praha 1959, s.321, poz. 43(0) - później dla wygody cytowanej w skrócie jako „Moll”. Przy sposobności trzeba zaznaczyć, że katalog ten ani nie rozwiązuje inicjałów imion Mayra, ani nie datuje jego mapy.

<sup>10</sup> W ogóle trzeba podkreślić, że omawiana tu mapa nie miała też szczęścia do poprawnego traktowania w literaturze. O błędnej skali w katalogu berneńskiego zbioru B. P. Molla już wspomniano (por. przypis nr 9). Szczytem jednak rozgardiaszu na temat naszej mapy jest F. Grenachera katalog kartograficznej produkcji miasta Augsburga (F. Grenacher, *Guide to the cartographic history of the imperial city of Augsburg*, w: „Imago Mundi”, 1968, t.XXII, s.102). Ułożony chronologicznie wymienia on najpierw mapę jakiegoś Leonharda (=Leonarda) Mayr'a *Episcopatus Augustanus compendis exhibitus...*, wydaną w Augsburgu i wyraźnie datowaną na 1762 r., powołując się przy tym na Molla, jw., s. 433, poz. 81. Zaraz potem nadmienia rzeczywiście naszą mapę. Przy tej okazji - w związku z identycznym nazwiskiem autora poprzedniej mapy - przypisuje naszemu, beztrósko i po linii najmniejszego oporu, również imię „Leonhard”, nie bacząc na różne inicjały ich imion. Datuje ją zarazem - również jedynie przez błędną analogię - na „ok. 1762”. Tym samym autentycznego autora pierwszej, tj. mapy *Episcopatus...*, czyni jezuitą (znowu przez fałszywą analogię z naszą), którym zresztą nigdy nie był, o czym snadnie przekonywają bibliografie i spisy jezuitów niemieckiego obszaru językowego, które go w ogóle nie wspominają. Są to już wymienione, a więc przede wszystkim Sommervogel (podaje wszystkich jezuitów, którzy kiedykolwiek parali się jakąkolwiek twórczością piśmienniczą) a dalej Fechtnerová, Lukács i *Synopsis* następnie napomknięta nieco poniżej - *Bibliographie de la cartographie ecclésiastique* oraz nie cytowany zupełnie w niniejszym opracowaniu *Catalogus generalis provinciae Germaniae Superioris et Bavariae Societatis Iesu 1556-1773*, Monachii 1968. Zresztą również w samym tytule mapy, niemal w całości skrupulatnie odnotowanym przez katalog zbioru Molla, nie ma najmniejszej wzmianki o przynależności jej autora do zakonu jezuitów. A poza tym, w sposób niedowiedziony przypisuje Grenacher wydruk interesującej nas tutaj mapy „dziedzicom Seuttera”, który - jak już wiemy - zmarł rzeczywiście w 1756 lub 1757 r. w Augsburgu. W końcu nie trzeba zapomnieć i o tym, że naszą mapę wymienia też, acz lakonicznie, ale za to ze zbliżoną do prawdy datacją „ok. 1750” (o czym zresztą bliżej za moment) - *Bibliographie de la cartographie ecclésiastique*. Fasc.1 - Allemagne-Autriche. Bibliographie kirchengeschichtlicher Karten Österreichs. Zusammengestellt von E. Bernleithner unter Mitwirkung von R. Kienauer. Leiden 1968, s.324, poz. 69.

<sup>11</sup> Właściwa pisownia „Anton Kappus”. Urodził się 23 V 1712 w Steinpichl. Wstąpił do jezuitów 27 X 1729 w Lublanie, tamże w nowicjacie od 1730, kleryk. Nic o nim poza tym nie wiadomo, m.in. nie jest znana data jego śmierci. Warto tu zaznaczyć, że na terenie niemieckojęzycznej Austrii są dwa „Steinpichle”, oba zresztą w Górnej Austrii. Co więcej, jako ciekawostkę - zupełnie już na marginesie - nie od rzeczy wreszcie będzie tu wspomnieć, że L. Lucács, jw., cz.1 (1987), s.682 wymienia aż 9 austriackich jezuitów tego nieczęstego przecież nazwi-

ska, przy czym z samego Steinpichl (ale którego ze wspomnianych dwóch?) pochodziło - wraz z „naszym” - aż 3.

<sup>12</sup> O. Martin Szentivány, węgierski jezuita, płodny pisarz polemiczno-religijny, urodził się 24 X 1633 w ziemiańskiej rodzinie w Szentiván (albo inaczej Liptószentiván), dziś w Liptowskim Św. Janie, nieco na południowy wschód od Liptowskiego Św. Mikołusza, na Liptowie, Słowacja, zmarł 29 III 1705 w Tyrnawie, dziś na Słowacji, gdzie przez 20 lat prowadził znaną drukarnię tamtejszego kolegium. Zob. Lukács, jw., cz. 3, s. 1658; Sommervogel, jw., t. 7 (1896), kol. 1763-1775 oraz - jeżeli chodzi o identyfikację miejsca jego urodzin - *Vlastivedný slovník obcí na Slovensku*, Bratislava 1977, t. 2, s. 175.

<sup>13</sup> O. Johann Baptist Thullner urodził się 24 VI 1668 w Totzenbach (a nie w „Tozenbach”, jak podają archiwa zakonne, na których bazował L. Lukács) w Dolnej Austrii, na wschód od St. Pölten, wstąpił do zakonu w Leoben 17 X 1687, a zmarł 21 III 1747 w Krems, zresztą podobnie jak autor mapy J. B. Mayr. Zob. L. Lukács, jw., cz. 3, s. 1711. A całkowicie nawiasowo niepodobna się na tym przykładzie nie uzalić nad losem piszącego te słowa, który w poszczególnych źródłach (i to jak najbardziej godnych zaufania) natrafiał na różnice i to w najbardziej podstawowych elementach życiorysu tego jezuitę, tj. dat: urodzin, wstąpienia do zakonu i śmierci. Otóż doskonale skądinąd zorientowany Sommervogel, jw., t. 8 (1898), kol. 7, podaje - z wyjątkiem daty śmierci Thullnera - inne dane niż w/w Lukács. Nie trzeba w końcu dodawać, że zawierzyłem jednak temu ostatniemu, chociażby dlatego, że oparł się na nowszych studiach.

<sup>14</sup> Sommervogel, jw., t.8 (1898), kol. 7 informuje, że Thullner był owym przełożonym przez 4 lata, nie podając jednak dat krańcowych piastowania tej godności. W tej sprawie nie można też polegać na najbardziej tutaj - zdawałoby się - miarodajnym Lukácsu (por. przypis nr 13), bo podaje on tylko zbiorczo wszystkie funkcje, jakie Thullner pełnił w latach 1716-1740. Ostatecznie kwestię rozstrzyga *Synopsis*, jw., kol. 679, stwierdzając, że Thullner był przełożonym austriackiej prowincji Tj pomiędzy 20 III 1727 a 19 IV 1731.

<sup>15</sup> Por. przypis nr 5. W tym czasie w Rzeszy udzielano przywilejów - ale tylko drukarzom i wydawcom, a nie autorom - przeważnie na 3-6 lat. Potem trzeba je było odnowić. Zob. *Lexikon des Buchwesens*. Herausgegeben von Joachim Kirchner, Stuttgart 1952, t.1, s.128-9, hasło „*Bücherprivilegien*”.

<sup>16</sup> Regencja są to zastępcze rządy jednoosobowe lub zbiorowe, w czasie, gdy sprawowanie władzy przez panującego jest prawnie lub faktycznie niemożliwe, np. z powodu choroby, małoletności lub dłuższej nieobecności władcy. Regent lub regenci sprawują rządy w imieniu władcy z woli prawa, nie zaś woli monarszej.

<sup>17</sup> *Lexikon zur Geschichte der Kartographie*, jw., s.739. Tu musimy zatrzymać się na dłużej, bo pod względem prawno-ustrojowych powikłań wytworzona wtedy sytuacja - ściśle przecież związana z naszą mapą - nie miała sobie równej w całej, bez przesady, historii Rzeszy. Wypada zacząć od Karola VI Habsburga (1685-1740, cesarza „rzymskiego narodu niemieckiego” w latach 1711-1740), ojca Marii Teresy, której początek panowania będzie nas tu interesował. 19 IV 1713 Karol ustanowił tzw. sankcję pragmatyczną, którą wprawdzie wydano, ale nie ogłoszono - zrobiono to dopiero w 1720 r. Pod nazwą „sankcja” rozumie się, ogólnie rzecz biorąc, prawa zasadnicze, które regulują - i to na przyszłość - jakieś ważne sprawy państwowe. W odniesieniu do Rzeszy rozumiano tak każdy dekret cesarza, zredagowany i ogłoszony bez porozumienia z elektorami (było to ciało złożone pierwotnie z 7, a w zajmujących nas tu czasach z 9 najwyższych książąt państwa, uprawnionych do wyboru cesarza) i z pominięciem ich opinii. Tu warto może dodać, że pod dopełnieniem „pragmatyczna” do

historii przeszła akurat tylko ta jedna. Ustanawiała ona niepodzielność austriackich ziem koronnych (i to zarówno dziedzicznych, jak i nabytych) oraz następstwo tronu przez pierworództwo w linii męskiej, a w wypadku jej wymarcia - co tu szczególnie ważne, bo Karol nie miał męskiego potomka - także i żeńskiej. Sankcję z pewnymi oporami uznały wszystkie kraje Austrii w latach 1720-1724. Z krajów niemieckich przeciwne jej były Bawaria i Saksonia.

Po śmierci ojca, ostatniego w męskiej linii Habsburgów, w 1740 r. na mocy tej sankcji tron objęła jego najstarsza córka, Maria Teresa (1717-1780). Jako kobieta nie mogła zostać cesarzem, choć przyłgnał do niej ten tytuł - nominalnie była bowiem tylko arcyksiężną Austrii oraz królową Czech i Węgier. Zaraz mianowała jako współregenta swojego poślubionego w 1736 r. męża, Franciszka Stefana (1708-1765), księcia Lotaryngii i W. Ks. Toskańskiego. Kolidowało to zresztą z sankcją i wzbudziło opór przede wszystkim w reszcie Rzeszy, a to tym bardziej, że Maria Teresa pragnęła dla niego korony cesarskiej. Niezwłocznie też wybuchła wojna zwana sukcesyjną (a więc o następstwo tronu) austriacką, którą - w różnych jej fazach - toczyły w latach 1740-1748 przeciwko Austrii Prusy, Francja, Hiszpania i niektóre inne państwa niemieckie (m. in. Bawaria i Saksonia). Sytuacja Austrii była w tym okresie, zwłaszcza na początku wojny, tak poważna, że zupełnie realnie groziła jej kompletna klęska, a nawet rozbiór. Skończyło się jednak szczęśliwie tylko na utracie Śląska na rzecz Prus. I trzeba tu wyraźnie powiedzieć, że w tym ciężkim czasie Maria Teresa nie tylko zdołała ocalić państwo od rozpadu, ale stopniowo odzyskała i potem utrzymała jego mocarstwową pozycję. W okresie wojny doszło m. in. do tego, że jeden z największych przeciwników Marii, Karol Albrecht Wittelsbach (1697-1745), elektor bawarski (1726-1745), został wybrany cesarzem (jako Karol VII) i 12 II 1742 ukoronowany we Frankfurcie nad Menem, który po Akwizgranie przejął od 1562 r. funkcję miasta koronacyjnego władców niemieckich. Po 300 latach na cesarskim tronie Rzeszy zasiadł więc pierwszy nie-Habsburg. Karol umarł jednak niebawem w 1745 r. i kolegium elektorów, acz nie jednomyślnie, wybrało w tym samym roku Franciszka Stefana, który jako cesarz Franciszek I i założyciel domu lotaryńsko-habsburskiego panował od 1745 do 1765 r. Tym samym Habsburgowie - choć w linii żeńskiej - wrócili znowu na tron cesarski. Franciszek, bardzo przeciętny człowiek, bez ambicji, leniwy i wygodny, który nigdy nie usiłował nawet sięgnąć po faktyczną władzę, zresztą do końca osobliwie tworzący z Marią Teresą, kobietą - na odwrót energiczną, samodzielną i władczą, obustronnie szczęśliwe małżeństwo - był tylko figurantem, bo tak naprawdę to rządziła ona. Ale to już zupełnie inna historia.

Wróćmy jednak do najbardziej tu dla nas istotnego okresu 1740-1742, kiedy to Seutter obdarzony został znanym nam już przywilejem. Lata owe, pomiędzy śmiercią Karola VI a wyborem Karola VII, były dla Rzeszy okresem bezkrólewia, interregnum. Mocą tzw. „Złotej Bulli” ogłoszonej w 1356 r. przez Karola IV Luksemburczyka, cesarza niemieckiego i króla czeskiego (nawiasem - założyciela, w r. 1348, uniwersytetu w Pradze, pierwszego w Europie Środkowej) - tymczasowym wykonawcą władzy królewskiej, czyli „namiestnikiem Rzeszy” (*Reichsverweser*), zwanym wówczas „wikariuszem Rzeszy” (*Reichsvikar*), zostawał w tym okresie dla obszarów nadreńskich i szwabskich oraz dla krajów prawa frankońskiego *każdorazowy „palatyn nadreński” (Pfalzgraf bei Rhein)*. Tak właśnie ujmuje to przywilej na mapie. W interesującym nas tu czasie po śmierci ostatniego męskiego Habsburga i na terenie, na którym działał Seutter, „wikariat Rzeszy” sprawowali wspólnie: Karol III Filip (1661-1742, elektor, ostatni z linii Pfalz-Neuburg) oraz wspomniany już Karol Albrecht, późniejszy - jak wiemy - cesarz Karol VII. Obaj pochodzili z rodu Wittelsbachów, zresztą byli tylko krewnymi, obaj byli przy tym palatynami nadreńskimi i elektorami. Zob. „*Allgemeine Deutsche Biographie*”, t.15 (1882), s.335 oraz *Wahl und Krönung in Frankfurt am Main. Kaiser Karl VII 1742-1745*, herausgegeben von Rainer Koch und Patricia Stahl, Frankfurt a. M. 1986, t.2,

s.83 oraz 85. Za wskazanie mi tych dwóch źródeł i udostępnienie ich drogą kserokopii jestem wdzięczny drowi Marcowi Löwenerowi z Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie. O sytuacji ogólnej zob. H. Wereszycki, *Historia Austrii*, 2 wyd. popr. i uzup., Wrocław 1986, s.107-109 i 122-125 oraz Z. Góralski, *Maria Teresa*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s.23-77.

<sup>18</sup> O nich zob. m. in. *Synopsis*, jw., kol. 679.

<sup>19</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995*. Opracował L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s.638; H. Fros, *Święci i błogostawieni Towarzystwa Jezusowego*, Kraków 1992, s. 25-27; H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s.416, podobizna nr 95 (po s.400); K. Górski, *Św. Stanisław Kostka na tle swoich czasów*, „Tygodnik Powszechny”, R. XXX, 1979, nr 46(1451) z 14 XI, s.1-2 (popularny, zwięzły ale świetny esej o świętym); *Hagiografia polska. Słownik biobibliograficzny*. Red. O. Romuald Gustaw, OFM, Poznań 1972, t.2, s.379-419 (tam wyczerpujące starsze piśmiennictwo).

<sup>20</sup> Aby uzmysłwić sobie sam tylko fizyczny wysiłek tej wędrówki - i to niezbyt krzepkiego chłopca - wystarczy powiedzieć, że Wiedeń od Dylingi dzieli 425 km w linii prostej, czyli mniej więcej taka odległość jak między Krakowem a Grudziądem.

<sup>21</sup> Piotr Kanizy (pol. też Kanizjusz od zlat. Canisius, właśc. nazwisko Kanis lub Kanijs, a nie, jak uważano dawniej: de Hondt) był Holendrem i urodził się w Nijmegen 8 V 1521 w rodzinie katolickiego patrycjusza miejskiego. W 1543 r. wstąpił do TJ. Założyciel wielu niemieckich kolegiów jezuitów i ostatecznie od 1556 r. przełożony południowoniemieckiej prowincji tego zakonu. Znakomity kaznodzieja, profesor i rektor różnych niemieckich uniwersytetów. Czynnny uczestnik soboru trydenckiego. Czołowy obrońca i odnowiciel katolicyzmu po reformacji, gł. w Niemczech. Dlatego też papież Leon XIII (1878-1903) nazwał go drugim (po św. Bonifacym, ok. 673-754) apostołem Niemiec. W 1555 r. autor najbardziej popularnego w owym czasie Katechizmu (*Summa doctrinae christianae* zwanego później *Catechismus maior*), przełożonego na 12 języków, który na samym tylko obszarze mowy niemieckiej doczekał się ponad 200 wydań. W Polsce również wydawano bez przerwy ten *Katechizm* - po łacinie od 1560, po polsku - po prostu nie do zliczenia - od 1570, i to w tłumaczeniu Jakuba Wujka, a nawet po francusku (1702, 1769). Kanizy przebywał także w naszym kraju (X 1558-II 1559), gdzie przysłuchiwał się obradom sejmu w Piotrkowie Trybunalskim. Sejm rozważał wtedy pod przewodnictwem Zygmunta Augusta m. in. problemy religijne. Poznał tam też Kanizjusz i pozyskał dla reformy kościelnej arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Jana Przerębskiego (1519-1562, o nim bliżej *Polski Słownik Biograficzny*, 1984-1985, t.28, s.748-757). Wspomagał także kard. Stanisława Hozjusza (o nim za moment) w wydaniu jego teologicznych dzieł, a mawiano, że był ich współautorem. Zmarł 21.XII.1597. Papież Pius XI kanonizował go w 1925 r., zaliczając do grona „doktorów Kościoła”. Zob. *Theologische Realenzyklopädie*, Berlin-N. York 1981, t.7, s.611-614; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, jw., s.510-511.

<sup>22</sup> „Widocznie święci łatwiej rozpoznają świętych” - jak to pięknie i trafnie ujął H. Fros w swojej wspomnianej już książce „Święci i błogostawieni Towarzystwa Jezusowego”.

<sup>23</sup> Sprowadził ich tam Stanisław Hozjusz (1504-1579), od 1561 r. kardynał, w latach 1562-1563 legat papieski i jeden z pięciu przewodniczących soboru trydenckiego. Znakomity teolog, czołowy przedstawiciel - i to w skali europejskiej - katolickiej reformy. Przeciwnik reformacji, zwany „młotem na kacerzy”. W 1551 r. napisał po łacinie *Wyznanie wiary katolickiej*, przyjęte w całym świecie katolickim, oraz szereg pism religijno-polemicznych.

Zmarł w opinii świętości. O nim zob. *Encyklopedia Katolicka*, t. 6 (1993), kol. 1257-1260. Natomiast o kolegium braniewskim i tamtejszym seminarium duchownym dla Warmii zob. *Encyklopedia Katolicka*, t.1 (1973), kol. 209-210 (hasło „Akademia Braniewska”) oraz *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, jw., s.63-66.

<sup>24</sup> Franciszek Borgiasz (1510-1572), ze znanej hiszpańskiej rodziny Borgiów (a właściwie „de Borja y Aragón”), uderzający przykład niezbadanych wyroków boskich, bo prawnuk niesławnej pamięci papieża Aleksandra VI (właściwe imię Rodrigo, 1430-1503, papieża 1492-1503, nieślubnego ojca Cezara i Lukrecji). Franciszek także został świętym, kanonizowany został w 1671 r. Założył w hiszpańskiej Gandii (prow. Walencja), której zresztą był księciem, pierwsze w Europie kolegium jezuickie w 1546 r., które papież Paweł III podniósł w 1547 r. do rangi uniwersytetu. Trzeci z rzędu generał zakonu jezuitów od 1565 r. W tymże roku otworzył w Rzymie nowicjat, do którego przyjął m. in. właśnie Stanisława Kostkę i Piotra Skargę. Za jego rządów w zakonie przypada też utrwalenie się pierwszych placówek jezuickich na ziemiach polskich (Braniewo, Pułtusk, Wilno). Zachowała się też jego b. bogata korespondencja z polskimi jezuitami. Zob. *Encyklopedia Katolicka*, t. 5 (1989), kol. 449-451 oraz *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, jw., s.166.

<sup>25</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, jw., s.725.

<sup>26</sup> Ta data, którą poświadcza pośrednio wspomniany już napis na wstędze powyżej postaci świętego na mapie - również tę mapę datuje, a mówiąc ściślej, jest najstarszym uwidocznionym na niej terminem „post quem” jej powstania. Wobec tego z największym prawdopodobieństwem możemy uznać, że naszą mapę sporządzono (ale nie wydrukowano) pomiędzy 31 XII 1726, dniem kanonizacji Stanisława, a 19 IV 1731, kiedy to Thullner przestał być przełożonym austriackiej prowincji Towarzystwa Jezusowego.

<sup>27</sup> Na zakończenie niepodobna wyraźnie nie zaakcentować - żeby nie było żadnych niedomówień - że chodzi tu o takie tylko mapy, które zupełnie na marginesie swojej zasadniczej kartograficznej treści napomykają jedynie nawiasowo o osobach świętych. Znamy bowiem i takie mapy, które są im poświęcone wyłącznie, obrazując albo całokształt ich życia, albo przynajmniej jakiś jego fragment, np. mapy podróży św. Pawła Apostoła - wtrąćmy tylko ubocznie - męża bożego wyjątkowo ruchliwego przestrzennie i stąd też stanowiącego postać, również i dla kartografów, niezwykle wdzięczną.

## Map as a medium for the cult of a Polish patron of pilgrims

(SUMMARY)

An Austrian Jesuit, Fr. Johann Baptist Mayr drew a separate map on a scale of approximately 1 : 1,700,000, representing the Austrian Jesuit province. Prior to 1742 the map was printed in Augsburg by Matthäus Georg Seutter Sr., a local cartographer, engraver and publisher. In the right bottom corner of the map there is visible a figure of St. Stanisław Kostka, called the patron saint of pilgrims, with a pilgrim's stick in his hand. St. Stanisław Kostka was an alumnus of the Viennese Jesuit college and later on a Jesuit novice in Rome. Just before the publication of the map, he was canonised in 1726. Thus, besides the usual cartographic function of representing physical space, the described map serves also to spread the cult of the Polish saint.